

# Andrzej Zuberbier

---

"Z teorii i praktyki głoszenia słowa Bożego", pod red. Waldemara Wojdeckiego, Warszawa 1976 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 48/1, 179-180

---

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

nie może się absolutnie domyśleć, żeby zgodzić się na słuszność zdania. Podobnie występuje wiele takich zestawień terminów, których podstawy nikt nie zrozumie: na przykład, „świadomość może być niezróżnicowana lub zróżnicowana, by sprawnie uporać się z połączeniem tak różnych dziedzin, jak zdrowy rozsądek, transcendencja, piękno, system, metoda, humanistyka oraz filozoficzna immanencja” (s. 317).

Trzeba jednak uznać w całej pracy jedną wielką zaletę, a mianowicie wielką oryginalność. Uwidacznia się ona najbardziej w próbie objęcia pod kątem metodologicznym całości zjawiska teologii, razem z jej różnymi postaciami i uwarunkowaniami. Autor nie poprzestaje na omówieniu źródeł teologii lub stosowania logiki w rozumowaniu teologicznym, czy choćby bezpłodnej analizy języka, ale stara się objąć wszystkie podstawowe aspekty zjawiska teologii. Dużą wartość ma podkreślenie historii, dialektyki i komunikacji, co w dawniejszych próbach metodologii teologicznej pomijano. W rezultacie metoda w teologii okazała się organicznie związaną z teologią, niezapożyczoną wyłącznie od innych i sztucznie skrojoną na doraźny użytek teologii; ponadto okazała się czymś szeroko rozwiniętym. Nade wszystko metoda w teologii okazała się istotną, choć bardzo skomplikowaną, częścią samej żywej teologii chrześcijańskiej.

Niemale trudności musiał nastroczać przekład, który nie mógł być absolutnie dosłowny, głównie ze względu na brak w polskim języku teologicznym rozbudowanej terminologii metodologicznej. Przekład jednak jest bardzo dobry, może tylko na s. 164 zamiast „wyjaśnienie” należało dać „rozjaśnienie”, a na s. 293 zamiast „wieczna filozofia” — filozofia „wieczysta”?

Ks. Czesław Bartnik, Lublin

*Z teorii i praktyki głoszenia słowa Bożego.* Praca zbiorowa pod redakcją ks. Waldemara Wojdeckiego, Warszawa 1976, Wydawnictwo Sióstr Loretanek, s. 384.

W Wydawnictwie Sióstr Loretanek w Warszawie ukazał się latem 1976 r. tom prac poświęconych teorii i praktyce głoszenia słowa Bożego. Praktyka, obejmująca około dwóch trzecich książki, stanowi jej część I. Składają się na nią konferencje rekolekcyjne i przemówienia okolicznościowe ks. Władysława Kornilowicza, zmarłego w 1946 r., ks. Bronisława Dembowskiego, ks. Leszka Kuca, ks. Józefa Zawitkowskiego i ks. Sebastiana Koszuta. Zamieszczenie wśród prac autorów dzisiejszych rekolekcyjnych rozważań ks. Kornilowicza uzasadnione jest dedykacją książki. Poświęcona jest ona przez jej autorów pamięci ks. Kornilowicza jako prekursora soborowej odnowy liturgicznej i homiletycznej. Jego nota biograficzna otwiera książkę, co stanowi piękny i pożyteczny zabieg redakcyjny.

Część II zawiera sześć prac z teorii i historii kaznodziejstwa. Koncepcja przekazu słowa Bożego i refleksje nad jego skutecznością — są to prace ks. Zdzisława Grzegorskiego i ks. Waldemara Wojdeckiego — dotyczą podstawowych zagadnień z teorii kaznodziejstwa, związanych ściśle z teologią Słowa. Bardziej praktyczny charakter posiada praca ks. Mieczysława Brzozowskiego o sposobie prowadzenia rekolekcji dla współczesnej młodzieży katolickiej. Wreszcie dwie prace dotyczą historii kaznodziejstwa. Ks. Zbigniew Skiełczyński pisze o sprawie misji parafialnych w Królestwie Kongresowym, a ks. Waldemar Wojdecki o metodzie kaznodziejskiej arcybiskupa Antoniego Słagowskiego.

Książkę bierze się do ręki z przyjemnością, tak starannie opracowana jest redakcyjnie i graficznie. Poszczególne prace, ułożone kolejno według widocznych kryteriów, zostały podzielone na części licznymi podtytułami. Czcionka, papier i dużo światła ułatwiają czytanie.

I warto się zagłębić w tę książkę. Nie tylko z ciekawości, lecz i dla pożytku. Np. studia o przekazie słowa Bożego jako akcie komunikacji międzyosobowej i o czynnikach, od których zależy skuteczność tego przekazu, uczą o problemach teorii kaznodziejskiej, tak inaczej dzisiaj stawianych, niż jeszcze do niedawna. Wskazują jednocześnie drogę, po jakiej trzeba kroczyć, by głoszenie Słowa było i aktem komunikacji i aktem skutecznym. Konkretnie i dobrze uzasadnione są wskazania dotyczące rekolekcji dla młodzieży.

Prawie wszystkie teksty zamieszczone w pierwszej części książki, a więc konferencje rekolekcyjne i przemówienia, służyć mogą nie tyle jako bezpośrednia pomoc kaznodziejska (miejmy nadzieję, że kaznodzieje coraz rzadziej korzystają z pomocy gotowych kazań), ale jako wzór tych właśnie form głoszenia Słowa i jako inspirująca refleksja nad Pismem św. w dzisiejszych warunkach życia. Godna podkreślenia jest forma tych konferencji i przemówień. Jest to właśnie forma refleksji, najczęściej w pierwszej osobie liczby mnogiej, z pomijaniem bezpośrednich zwrotów do słuchaczy. Dzięki temu teksty te stają się tekstami „pisanymi”, przeznaczonymi do czytania, a nie stenogramami przemówień, których czytać nie sposób.

Niezbyt szczęśliwy wyjątek stanowią konferencje rekolekcyjne dla dzieci i młodzieży. Posiadają one właśnie charakter „stenogramu”, z ustawicznym „kochany”, „kochani moi” i „kochane”, z nagminną drugą osobą i retorycznym dialogiem, w którym osoba kaznodziei występuje chyba zbyt wyraźnie... Teologia tych konferencji także nie jest, niestety, najlepsza. O Komunii św. mówi się np. jako o spotkaniu z Bogiem (czy łaska nie jest zamieszaniem Boga w człowieku?) i dzieleniu się przez kapłana z komunikującym „swoim (!) Bogiem”. Myślę też, że nie tylko teologowie, ale i pedagogowie mieliby zastrzeżenia do sentymentalizmu licznych przykładów i wyrażań, a także do często stosowanej zdrobniałej formy rzeczowników. Być może owe rekolekcje w wykonaniu ich autora zyskiwały wartości związane z osobistym kontaktem. To też krytykuje tekst pisany i jego miejsce w tomie prac posiadających inny charakter.

Szczególną pozycję w tym tomie zajmują rozważania ks. W. Kornilowicza, któremu też został on dedykowany. Są to konferencje rekolekcyjne do kapłanów, ale wolne od ducha klerykalizmu. Kapłaństwo zostaje w nich przedstawione jako szczególna realizacja chrześcijaństwa. Stąd tematem tych rozważań jest miłość, Jezus Chrystus, liturgia... A wszystko to z prostotą i mądrością. Zasługuje rzeczywiście ks. Władysław Kornilowicz na miano prekursora soborowej odnowy i zasługuje na ów wyraz czci i pamięci, jaki dali autorzy przedstawionej tu książki.

*ks. Andrzej Zuberbier, Warszawa—Kielce*

Ludwik WCIÓRKA, *Ewolucja i stworzenie. Próba reinterpretacji problematyki ewolucji i stworzenia na podstawie tomistycznej koncepcji partycypacji*. Poznań 1976, Księgarnia św. Wojciecha, s. 156.

Tradycyjna nauka o stworzeniu, sięgająca swymi początkami myśli Platona, św. Augustyna, św. Tomasza z Akwinu, a wyrażająca w swej ogólnej treści pogląd o zależności bytów przygodnych w istnieniu i działaniu od sprawczego wpływu Pierwszej Przyczyny, od czasu sformułowania przez Darwina teorii ewolucji stała się przedmiotem szczególnego zainteresowania i ożywionych dyskusji. W dociekaniach nad problemem stosunku kreacjonizmu do ewolucjonizmu zauważa się dość wyraźną zmianę poglądów i stopniowe przesunięcie sporów z płaszczyzny przyrodniczej na płaszczyznę rozważań ściśle filozoficznych. Ta ostatnia jest właściwym terenem analiz zagadnienia, które dotyczy ostatecznych uzasadnień rzeczywistości, a więc posiada charakter par excellence metafizyczny. Rozwój myśli